

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Elżbieta Fijałkowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. Otwartego Funduszu Emerytalnego w W.

reprezentowanego przez A. Powszechne Towarzystwo Emerytalne SA
w W.

przy uczestnictwie E. SA w O. (poprzednio E. SA

w S.), S. – O. Funduszu Inwestycyjnego Otwartego Instrumentów Dłużnych w W.

reprezentowanego przez S. Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA w W. i
Przedsiębiorstwa Hotelarsko - Turystycznego Spółki z o.o. w W.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 września 2014 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania E. SA

w O. (poprzednio E. SA w S.)

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 7 marca 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. Otwarty Fundusz Emerytalny w W. reprezentowany przez A. Powszechne Towarzystwo Emerytalne Spółkę Akcyjną w W. wniósł o zniesienie współwłasności gazociągu wysokiego ciśnienia prowadzącego z miejscowości S. do Zakładów Mięsnych M. SA w M. koło O., stacji gazowej I stopnia w Zakładach Mięsnych M. usytuowanej na gruncie dzierżawionym przez E. Spółkę Akcyjną w S. od Zakładów Mięsnych M. oraz gazociągu średniego ciśnienia wraz ze stacjami pomiarowymi na terenie Zakładów Mięsnych M.

W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że odcinki sieci oraz stacja gazowa i stacje pomiarowe przeszły na jego własność oraz uczestników postępowania S. – O. Fundusz Inwestycyjny Otwarty Instrumentów Dłużnych reprezentowany przez S. Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Spółkę Akcyjną w W. i Przedsiębiorstwo Hotelarsko-Turystyczne Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., na mocy przewłaszczenia na zabezpieczenie, jako formy zabezpieczenia wykupu obligacji wyemitowanych przez uczestnika postępowania E. Spółkę Akcyjną w S.

Sąd Rejonowy w E. postanowieniem wstępnym z dnia 18 września 2012 r. uznał za zasadne żądanie zniesienia prawa współwłasności, przysługującego wnioskodawcy, wymienionym we wniosku uczestnikom oraz uczestnikowi „E.” SA w S., w odniesieniu do wskazanych we wniosku urządzeń.

Ustalił, że E. SA została powołana w dniu 24 sierpnia 2001 r. przez L. G. - głównego akcjonariusza L. SA w celu wydzielenia działalności energetycznej ze spółki L. SA. E. SA rozpoczął budowę własnej sieci przesyłowej gazu ziemnego oraz elektrociepłowni małych i średnich mocy. Spółka ta wybudowała gazociąg wysokiego ciśnienia o średnicy 168,3 mm i długości 6,3 km z miejscowości S. do Zakładów Mięsnych „M.” SA w M., stację gazową I stopnia posadowioną na gruncie dzierżawionym od „M.” SA oraz gazociąg średniego ciśnienia wraz ze stacjami pomiarowymi na terenie Zakładów Mięsnych „M.” SA.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy E. SA w dniu 25 września 2002 r. podjęło uchwałę w sprawie emisji obligacji serii A na okaziciela, zabezpieczonych, o wartości 100 zł każda (łącznie 14.500.000 zł). Obligacje miały zostać zabezpieczone przez ustanowienie przewłaszczenia na zabezpieczenie

gazociągu wysokiego ciśnienia na trasie S. – M. i zaoferowane w trybie niepublicznej subskrypcji. Na podstawie tej uchwały zarząd Spółki E. SA skierował do uczestników postępowania propozycję nabycia 145.000 obligacji stwierdzającą, że zostały one zabezpieczone w sposób przewidziany w uchwale. W dniu 7 października 2002 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie E. SA podjęło uchwałę, w której postanowiono, że w celu zabezpieczenia długu wynikającego z emisji obligacji spółka przenosi na każdego z obligatariuszy własność objętych wnioskiem elementów i odcinków sieci gazowej z zastrzeżeniem, że pozostaną one we władaniu spółki do czasu wykupu wszystkich obligacji serii A, oraz że każdy z obligatariuszy, który nie otrzyma zapłaty za obligacje przedstawione do wykupu, będzie uprawniony do przejęcia na własność przedmiotu zabezpieczenia. Na podstawie wymienionych uchwał zarząd Spółki E. SA podjął uchwały w celu ich wykonania, m.in. uchwałę przewidującą przeniesienie na każdorazowych obligatariuszy własności przedmiotu zabezpieczenia. Wymienione uchwały zostały przedstawione obligatariuszom wraz z propozycją nabycia obligacji. Skutkiem złożenia tej propozycji było nabycie w trybie ofertowym przez wnioskodawcę 105.347 obligacji, a przez uczestników postępowania S. – O. Fundusz Inwestycyjny Otwarty Instrumentów Dłużnych reprezentowany przez S. Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Spółkę Akcyjną w W. i Przedsiębiorstwo Hotelarsko-Turystyczne spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. odpowiednio: 10.000 i 13.107 obligacji. Zapłata za obligacje nastąpiła w formie kompensaty wzajemnych wierzytelności na podstawie porozumień zawartych w dniach 10 i 15 października 2002 r.

Sąd przyjął, że do nabycia obligacji oraz przewłaszczenia rzeczy na rzecz wnioskodawcy i uczestników doszło w trybie ofertowym. Działanie i oświadczenie woli zarządu emitenta, tj. E. SA zawarte w propozycji nabycia obligacji, wywołało wobec obligatariuszy wszystkie skutki prawne wynikające z treści tego oświadczenia. Skoro zaś obligacje zostały zabezpieczone poprzez przewłaszczenie rzeczy, to przyjęcie przez obligatariuszy oferty E. SA zawartej w propozycji nabycia obligacji spowodowało przeniesienie rzeczy na ich własność. Sąd Rejonowy podkreślił brak wymogu zawarcia umowy przewłaszczenia w formie odrębnego dokumentu, potwierdzającego oświadczenie woli oraz jego przyjęcie.

Sąd I instancji stwierdził, że urządzenia będące przedmiotem przewłaszczenia mogły być samodzielnym przedmiotem obrotu. W uwzględnieniu wniosków przeprowadził dowód z opinii instytutu - Katedry Inżynierii Gazowniczej Wydziału Wiertnictwa, Nafty i Gazu Akademii Górniczo - Hutniczej w K. na okoliczność stopnia powiązania technicznego i funkcjonalnego poszczególnych urządzeń sieci w kontekście art. 47 § 2 k.c. i ustalił, że sposób podłączenia gazociągów pozwala na jednoznaczne rozgraniczenie własności i daje możliwość bezpiecznego rozłączania gazociągów. Gazociąg ten nie ma żadnego znaczenia funkcjonalno - technicznego dla funkcjonowania sieci gazowej wysokiego ciśnienia relacji J. – S. – I., do której jest przyłączony. Ewentualne (natychmiastowe) odłączenie gazociągu S. – M. od gazociągu J. – S. – I. nie będzie miało żadnego wpływu na warunki transportu gazu w gazociągu relacji J. – S. – I. poza niewielkim nieistotnym dla całości przesyłu wzrostem natężenia przepływu gazu. W przypadku zaistnienia takiego zdarzenia, gazociąg ten będzie dalej spełniał swoje funkcjonalne i techniczne zadania zapewnienia dostaw gazu. Gazociąg średniego ciśnienia, stacja gazowa I stopnia są powiązane z gazociągiem wysokiego ciśnienia. Gazociąg średniego ciśnienia nie ma żadnego znaczenia funkcjonalno – technicznego dla funkcjonowania gazociągu średniego ciśnienia relacji M. – T. (niebędący częścią przedmiotu opinii), do którego jest przyłączony. Wszystkie elementy objęte opinią mają samodzielny charakter, z technicznego punktu widzenia, mogą być rozłączone i wykorzystane niezależnie od siebie, gdyż układ i wyposażenie techniczne urządzeń pozwala na jego rozłączanie, rozbudowę, przebudowę lub wymianę. Po odłączeniu poszczególne elementy będące przedmiotem przewłaszczenia mogą być wykorzystane spełniając swoje funkcje. Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 365/09 (nie publ.) i uznał, że skoro przedmiot postępowania nie jest częścią składową sieci, a jednocześnie jest częścią składową przedsiębiorstwa uczestnika E. SA w S., to mógł być on przedmiotem obrotu cywilno-prawnego. Przedmioty wchodzące w skład przedsiębiorstwa w postaci gazociągu wysokiego i średniego ciśnienia oraz stacji gazowej I stopnia mogły stanowić odrębny przedmiot własności, a tym samym możliwe było ich przewłaszczenie na zabezpieczenie. W myśl dyspozycji przepisu

art. 49 k.c. przyłączenie instalacji do sieci powoduje, że ta instalacja staje się odrębną rzeczą ruchomą i może stanowić przedmiot obrotu niezależnie od przeniesienia własności nieruchomości, na której jest usytuowana.

Wobec tego uznał żądanie wnioskodawcy o zniesienie współwłasności rzeczy za usprawiedliwione co do zasady i na podstawie art. 618 § 1 *in fine* k.p.c. wydał postanowienie wstępne.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację uczestnika E. S.A. w S., za własne przyjął ustalenia faktyczne i stanowisko prawne Sądu I instancji.

Stwierdził, że Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy i niewadliwie ukształtował podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a wykazywane w apelacji uchybienia proceduralne nie miały miejsca. Uznał, że skoro Sąd pierwszej instancji poczynił w zakresie istnienia i ważności umowy przewłaszczenia identyczne ustalenia faktyczne i wnioskowania prawnicze jak Sąd Rejonowy w E. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 31 marca 2008 r. (wcześniej uchylonego), to słusznie dał temu wyraz w swoim uzasadnieniu wskazując, że podziela je w całości i przyjmuje za własne, bez potrzeby ich powtórnego powtarzania. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w zakresie wskazanym w orzeczeniu uchylającym poprzednie postanowienie, natomiast pozostałe ustalenia faktyczne i ocena prawna przyjęta została jako własna. Za niezasadny Sąd uznał zarzut naruszenia art. 290 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., polegający na wadliwości wydania opinii. Z treści tej opinii i zamieszczonych podpisów wynikało, że należy ją uznać za opinię instytutu naukowego. Prawidłowo też w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotowy gazociąg nie jest częścią składową sieci, a jednocześnie jest częścią składową przedsiębiorstwa uczestnika postępowania E. SA w S. i może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Sąd Okręgowy nie uznał za zasadny zarzutu ukierunkowanego na wykazanie naruszenia art. 66 k.c. w zw. z art. 9 ustawy z 29 czerwca 1995 r. o obligacjach (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 730; dalej: ustawa o obligacjach). Ustawa o obligacjach nie ogranicza zabezpieczeń obligacji do konkretnie wskazanych form.

Brak wyraźnego zakazu oznacza, że obligacje mogą być zabezpieczone w każdy prawnie dozwolony sposób, a takim jest także - uznana w orzecznictwie i doktrynie - instytucja przewłaszczenia na zabezpieczenie. Na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy o obligacjach emitent zaproponował nabycie obligacji i oferta ta została przyjęta przez wnioskodawcę i uczestników postępowania wymienionych w pkt 2 i 3, ze wszystkimi wynikającymi z tej oferty konsekwencjami, a więc i wejściem w życie postanowień związanych z zabezpieczeniem obligacji. Tryb ofertowy nabywania obligacji wynika wprost ze sformułowania art. 9 ustawy o obligacjach, zgodnie z którym emisja obligacji następuje poprzez „proponowanie nabycia obligacji”. Sformułowanie „proponowanie” utożsamiane jest jako równoznaczne m.in. ze złożeniem oferty. Przepis art. 5 ustawy o obligacjach wskazuje, że emitent zobowiązany jest przedstawić całościową propozycję nabycia obligacji zawierającą między innymi: zakres i formy ewentualnego zabezpieczenia obligacji albo informacje o jej braku (pkt 9 art. 5). W wyniku złożenia stosownej propozycji nabycia zawierającej między innymi wolę ustanowienia stosownych zabezpieczeń i jej przyjęcia przez podmioty, do których emisja jest skierowana, następuje nabycie obligacji. W konsekwencji w obrocie prawnym powstają wszystkie skutki prawne określone w propozycji nabycia obligacji, włącznie ze skutkiem przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy ruchomych. Jednocześnie, zgodnie z przepisem art. 5b ustawy o obligacjach, w przypadku obligacji niemających formy dokumentu, prawa i obowiązki emitenta i obligatariuszy są określone w warunkach emisji. Natomiast sposób ustanawiania i realizacji zabezpieczeń określonych w warunkach emisji wynika z reguł ogólnych prawa cywilnego.

Skargę kasacyjną wniósł uczestnik E. SA.

W ramach pierwszej podstawy art. 398³ § 1 k.p.c. zarzucił naruszenie:

- art. 47 § 1 k.c. w zw. z art. 49 k.c. w związku z art. 55¹ k.c. przez błędną ich wykładnię, gdyż skoro urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, które definiuje się jako zbiór rzeczy i praw, to stanowią one jego część składową w rozumieniu art. 47 k.c.;

- art. 47 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że rzeczy będące przedmiotem umowy przewłaszczenia nie są częściami składowymi sieci;

- art. 47 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że przedmiot przewłaszczenia może być odłączony od sieci bez uszkodzenia i istotnej zmiany całości;

- art. 58 § 1 w związku z art. 385¹ i 66 § 1 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że umowa przewłaszczenia może zostać zawarta bez określenia jej istotnych elementów;

- art. 15 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach przez niewłaściwe jego zastosowanie i uznanie, że zabezpieczenie zostało ustanowione, chociaż zgodnie z przepisem zabezpieczenie musi być ustanowione przed skierowaniem obligacji do potencjalnych obligatariuszy, w formie odrębnych umów cywilnoprawnych;

- art. 70 § 1 k.c. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach przez błędne ich zastosowanie i uznanie, że doszło do zawarcia umowy przewłaszczenia w formie ofertowej;

- art. 195 k.c. w związku z art. 617 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że przedmiot przewłaszczenia stał się współwłasnością obligatariuszy na mocy prospektu emisyjnego;

- art. 195 k.c. w związku z art. 58 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że obligatariusze mogą stać się współwłaścicielami rzeczy jako całości przy uwzględnieniu reżimu prawnego własności wyrażonego w art. 140 k.c.

W ramach drugiej podstawy art. 398³ § 1 k.p.c. rażąco naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 290 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 290 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 618 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioskodawca jest współwłaścicielem w częściach ułamkowych z wnioskodawcami ad. 2 i ad. 3 mimo, iż nie wskazali oni podstawy prawnej prawa własności i nie wskazali swoich udziałów.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenie wniosku albo o uchylenie postanowienia wstępnego w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia oraz o zasądzenie na rzecz uczestnika postępowania E. SA w S. kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Rozpoznając skargę kasacyjną, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to, mające charakter bezwzględny, wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także kontrolę, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nie można skargi kasacyjnej oprzeć na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego zasadę swobodnej oceny dowodów, według której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten dotyczy bowiem bezpośrednio oceny dowodów, co należy do sądów *meriti* i nie jest objęte kontrolą kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP 2008, nr 9-10, poz. 124 oraz z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, postanowienie z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 251/11). W konsekwencji oparcie skargi na zarzutach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., również w powiązaniu z art. 232 k.p.c. było niedopuszczalne.

Za uchybienie procesowe, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy skarżący uznał naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji za wiążącą ocenę prawną dotyczącą ważności umowy przewłaszczenia, która dokonana została postanowieniem Sądu Okręgowego w E. z dnia 18 grudnia 2009 r., podczas gdy zdaniem skarżącego w postanowieniu tym, uchylającym wcześniejsze orzeczenie Sądu Rejonowego, taka ocena prawna nie została wyrażona. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął pewne

ustalenia bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i oceny prawnej, czego efektem jest niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, a w konsekwencji nierozpoznanie jej istoty. Z treści tego zarzutu jednoznacznie wynika, że skarżący uchybienia procesowe łączy z postępowaniem przed Sądem I instancji. Dokonywana przez Sąd Najwyższy kontrola kasacyjna dotyczy prawidłowości stosowania prawa - procesowego i materialnego - przez sąd drugiej instancji, a nie pierwszej instancji. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może zatem, w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej, badać tego zarzutu. Skarżącemu zapewne jednak chodziło o treść uzasadnienia sądów obu instancji i sposób jego sporządzenia polegający na zrelacjonowaniu ustaleń i oceny prawnej dokonanej w orzeczeniu Sądu Rejonowego z dnia 31 marca 2008 r., które zostało uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie został jednak podniesiony i nie było wobec tego podstaw do rozważań, czy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwiała dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, czy uzasadnienie ma wszystkie konieczne elementy i czy możliwa jest kontrola kasacyjna.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 618 § 1 k.p.c., skarżący zarzucił błędną wykładnię i przyjęcie, że wnioskodawca i uczestnicy ad. 2 i ad. 3 są współwłaścicielami w częściach ułamkowych urządzeń będących przedmiotem zniesienia współwłasności pomimo niewykazania podstawy prawnej nabycia prawa własności i niewykazania swoich udziałów.

Podniesiony zarzut naruszenia wymienionego przepisu łączy się z zarzutami naruszenia prawa materialnego, którego, zdaniem skarżącego, dopuścił się Sąd Okręgowy przyjmując, że doszło do zawarcia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie gazociągu wysokiego ciśnienia, stacji gazowej I stopnia i gazociągu średniego ciśnienia.

Przepis art. 618 § 1 k.p.c. realizuje zasadę kompleksowego rozstrzygnięcia w postępowaniu o zniesienie współwłasności roszczeń współwłaścicieli związanych z przedmiotem współwłasności. Do najważniejszych sporów o prawo własności należą spory o to, czy dana osoba jest współwłaścicielem (art. 189 k.p.c.) oraz o wysokość udziału w rzeczy wspólnej. Uczestnik postępowania E. SA,

kwestionował ustalenie Sądu Okręgowego, że umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie została skutecznie zawarta, a w konsekwencji, że wnioskodawca i pozostali uczestnicy postępowania są współwłaścicielami wymienionych przedmiotów. Sprawa pomiędzy tymi samymi uczestnikami była już przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 511/08, uchylającym orzeczenie Sądu Okręgowego, uznał, że bez uprzedniego stwierdzenia rzeczywistego statusu prawnego elementów sieci gazowej, bezprzedmiotowe jest przeprowadzanie oceny skuteczności umowy przewłaszczenia, której wnioskodawca i uczestnicy postępowania będący obligatariuszami wywodzą swoje prawa współwłaścicielskie, przez pryzmat prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Oznaczało to, że po zbadaniu czy gazociąg może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego, Sąd miał obowiązek dokonania oceny skuteczności umowy przewłaszczenia w aspekcie prawa materialnego, w szczególności przepisów, które w opinii skarżącego zostały naruszone. Nie jest bowiem tak, jak twierdzi wnioskodawca – A. Otwarty Fundusz Emerytalny w W., że „kwestie prawne dotyczące przeprowadzenia przez uczestników postępowania transakcji na obligacjach E. SA były przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, który nie dopatrywał się uchybień ani w zakresie oceny tej transakcji przez Sąd Okręgowy, ani występowania istotnych zagadnień, które należałoby wyjaśnić w uzasadnieniu wyroku”.

Sąd Okręgowy, przyjmując ustalenia i przedstawioną argumentację Sądu I instancji za własną, która z kolei odwoływała się w tym zakresie do uzasadnienia postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego z dnia 31 marca 2008 r., uchylonego na skutek apelacji E. SA, uznał, że na skutek złożenia zgodnych oświadczeń woli doszło do przejścia własności rzeczy na wnioskodawcę i uczestników S. – O. Fundusz Inwestycyjny Otwarty Instrumentów Dłużnych i Przedsiębiorstwo Hotelarsko-Turystyczne. Natomiast w sentencji postanowienia wstępnego z dnia 18 września 2012 r. Sąd I instancji uznał za zasadne żądanie zniesienia prawa współwłasności przysługującego wszystkim uczestnikom postępowania, w tym również przewłaszczającemu E. SA, do wymienionych tam urządzeń. Orzeczenie to, w swojej sentencji, jest wobec tego rażąco sprzeczne z wnioskiem o skutecznym

przewłaszczeniu urządzeń na obligatariuszy, skoro za współwłaściciela uznaje się również przewłaszczającego emitenta.

Spór dotyczący ważności umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, a w konsekwencji stwierdzenia czy i którzy uczestnicy są współwłaścicielami, jest sporem o prawo własności i wydanie postanowienia wstępnego, rozstrzygającego to prejudycjalne zagadnienie, było w świetle przepisu art. 618 § 1 k.p.c., dopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 363/01, z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 384/01, z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 750/98, OSNC 2000, nr 6, poz. 107; z dnia 30 września 2004 r., IV CK 455/04, Biul. SN 2005, nr 5, s. 15; z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 195/09; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2007 r., III CZP 17/07). Rozstrzygnięcie o prawie współwłasności w takim trybie oznaczało również obowiązek określenia wielkości udziałów każdego ze współwłaścicieli (art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 195 i art. 196 k.c.), czego zaskarżone orzeczenie nie zawiera.

Zabezpieczenie roszczeń wynikających z obligacji ma charakter fakultatywny, taki stan prawny obowiązywał również w dacie zawierania kwestionowanej umowy przewłaszczenia (art. 5 ust. 1 pkt. 9 ustawy o obligacjach). Ustawodawca pozostawił emitentowi swobodę w podjęciu decyzji o zabezpieczeniu albo braku zabezpieczenia obligacji, a także wyborze formy i zakresu zabezpieczenia. Skoro ustawa o obligacjach nie ogranicza rodzajów zabezpieczeń obligacji, to co do zasady zabezpieczenie wierzytelności wynikających z obligacji przewłaszczeniem rzeczy nie jest wykluczone. Dopuszczalność przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy ruchomych przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 maja 1948 r. C. Prez. 18/48 (OSN III/1948, poz. 48) wpisanej do księgi zasad prawnych. Według zaprezentowanego tam poglądu, zabezpieczenie wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela prawa własności rzeczy ruchomej z równoczesnym ustanowieniem zobowiązania wierzyciela do korzystania z prawa własności jest dopuszczalne tylko w granicach umowy stron. Potwierdzeniem tej linii orzeczniczej jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1992 r., II CRN 87/92 (OSNCP 1993, nr 5, poz. 89) - w którym wskazano, że zabezpieczenie wierzytelności może nastąpić na podstawie samej umowy o przewłaszczenie (art. 155 k.c.), a na podstawie takiej umowy dłużnik-zbywca może zatrzymać przewłaszczoną rzecz, oznaczoną co do

tożsamości, w swoim posiadaniu w charakterze uzgodnionym z wierzycielem - oraz dalsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 5 maja 1993 r., III CZP 54/93, OSNCP 1993, nr 12, poz. 219; wyrok z dnia 27 czerwca 1995 r., I CR 7/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 183).

Wykładnia przepisów ustawy o obligacjach nie potwierdza stanowiska skarżącego o niedopuszczalności zawarcia umowy przewłaszczenia w trybie ofertowym. Żadne ograniczenia podmiotowe i przedmiotowe nie wynikają również z przepisów art. 66 - 70 k.c. Ustawową definicję oferty wskazującą na konstytutywne cechy składające się na treść oferty zawiera przepis art. 66 k.c. Zgodnie z jego treścią, w brzmieniu obowiązującym do 24 września 2003 r. (przepis zmieniony ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 49, poz. 408), kto oświadczył drugiej stronie wolę zawarcia umowy, określając w oświadczeniu jej istotne postanowienia (oferta), i oznaczył termin, w ciągu którego oczekiwać będzie odpowiedzi, ten jest ofertą związany aż do upływu oznaczonego terminu. W braku oznaczenia terminu końcowego przez oferenta jego ustalenie następuje na podstawie reguł określonych w § 2 art. 66 k.c. Oferta musi wyrażać stanowczą wolę oferenta zawarcia umowy o definitywnie określonej treści.

Ustalenia Sądu Okręgowego nie dają podstaw do stwierdzenia, czy dokumenty w postaci uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy E. SA oraz uchwały zarządu zawierały wszystkie istotne postanowienia - właściwe umowie przewłaszczenia oraz jakie elementy wymienionych uchwał składały się na treść oświadczenia woli organu uprawnionego do reprezentacji przewłaszczającego, tj. zarządu (art. 368 k.s.h.), które zostało skierowane do każdego z obligatariuszy.

Umowa jest zgodnym oświadczeniem woli stron, dlatego dopiero oświadczenie woli oblata współkonstytuuje zawarcie umowy. Sąd uznał, że skoro obligacje zostały zabezpieczone przez przewłaszczenie rzeczy, to przyjęcie przez obligatariuszy oferty E. SA, zawartej w propozycji nabycia obligacji, spowodowało przeniesienie własności rzeczy. Przyjęcie przez obligatariuszy propozycji nabycia obligacji zabezpieczonych przez ustanowienie przewłaszczenia urządzeń może

zostać uznane za przyjęcie oferty zawarcia umowy przewłaszczenia pod warunkiem ustalenia, czy oświadczenie woli zarządu E. SA zawierało wszystkie istotne postanowienia tej umowy.

Według ustaleń Sądu, propozycja nabycia obligacji skierowana została przez E. SA do indywidualnie określonych adresatów, tj. wnioskodawcy oraz uczestników postępowania. Zawierała ona propozycję nabycia określonej ilości zdematerializowanych obligacji Serii A o wartości nominalnej 100 zł. Ilość i wartość nabytych przez obligatariuszy obligacji była różna. Ustalenie, że oferta zawarcia umowy przewłaszczenia została przyjęta przez wszystkich obligatariuszy oznaczało, że osobom tym jako współwłaścicielom przysługują idealne udziały we wspólnym prawie własności; z udziałami różnymi, bo zależnymi od wartości nabytych obligacji. Wielkość udziałów poszczególnych współwłaścicieli nie została jednak ustalona pomimo tego, że znana była wartość oferowanych obligacji.

Zgodnie z art. 15 ustawy o obligacjach, obligacje nie mogą być wydawane przed ustanowieniem zabezpieczeń przewidzianych w warunkach emisji. Z tego przepisu nie wynika, jak twierdzi skarżący, że zabezpieczenie musi być ustanowione w formie odrębnych umów cywilnoprawnych, zawartych przed wydaniem obligacji. Chodzi bowiem o to, że ustanowienie zabezpieczenia wierzytelności obligacyjnej jest czynnością uprzednią albo jednoczesną w stosunku do powstania wierzytelności obligacyjnej. Obligacje wyemitowane przez E. SA były zdematerializowane, co oznacza że funkcjonują jedynie jako zapis w odpowiednim rejestrze. Prawa z takich obligacji powstają z chwilą dokonania zapisu w ewidencji i przysługują osobie w niej wskazanej jako posiadacz tych obligacji. Zatem o "wydaniu" obligacji zdematerializowanych można mówić dopiero w chwili dokonania odpowiedniego zapisu na rachunku papierów wartościowych. Z ustaleń Sądu Okręgowego w ogóle nie wynika, czy i kiedy powstały prawa obligatariuszy z obligacji, tj. w jakiej dacie nastąpił zapis na rachunkach papierów wartościowych każdego z obligatariuszy. Ma to istotne znaczenie, gdyż wydanie obligacji, przed ustanowieniem zabezpieczenia przewidzianych w warunkach emisji, jako sprzeczne z przepisami *iuris cogentis*, oznaczałoby nieważność dokonanej czynności (art. 58 k.c.).

Przepis art. 70 § 1 k.c. wyraża regułę interpretacyjną, usuwającą wątpliwości co do chwili zawarcia danej umowy. Założeniem zastosowania tego przepisu jest więc ustalenie, że doszło do zawarcia określonej umowy i wyłonienie się wątpliwości co do chwili jej zawarcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., III CKN 108/97). Nie jest zatem jasny zarzut jego naruszenia w powiązaniu z art. 15 ustawy o obligacjach skoro skarżący twierdzi, że umowa przewłaszczenia w ogóle nie została zawarta.

Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c., w skardze kasacyjnej należy przytoczyć jej podstawy oraz ich uzasadnienie. Obowiązek ten to logiczna konsekwencja zawężonej kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. W myśl bowiem art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu tym autor skargi kasacyjnej nie powinien wychodzić poza ramy przytoczonych podstaw kasacyjnych, zwłaszcza zaś wskazywać na nowe podstawy skargi. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący podniósł, że został naruszony przepis art. 75 k.c., który obowiązywał w czasie dokonywanych czynności prawnych. Jest to nowa podstawa kasacyjna, którą Sąd Najwyższy się nie zajmował z braku dostatecznego sprecyzowania w postaci jednej z dwóch wchodzących w rachubę podstaw kasacyjnych. W postanowieniu z dnia 20 listopada 1996 r., II CKN 11/96 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczności, które podniesione zostały w uzasadnieniu kasacji, ale nie wiążą się z podstawami, na których została ona oparta, nie mogą być traktowane jako samodzielne dalsze podstawy kasacji.

Niezasadne też okazały się zarzuty naruszenia art. 47 § 1 k.c. w zw. z art. 49 k.c. i art. 55¹ k.c. oraz art. 47 § 1 i 2 k.c. Wiążą się one ściśle z zarzutem naruszenia przepisu art. 290 k.p.c. i wnioskiem, że uchybienia popełnione przy wydaniu opinii sprawiają, że nie można jej uznać za opinię instytutu, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wobec tego zasadne jest w pierwszej kolejności rozważenie tego zarzutu.

Opinia Instytutu, która była podstawą ustalenia stopnia fizycznego i funkcjonalnego powiązania przedmiotu przewłaszczenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa, nie została wydana z naruszeniem przepisu art. 290 k.p.c.; zarzut skarżącego w tym zakresie nie był zasadny. Wyrażane przez niego wątpliwości, czy sporządzający opinię dr hab. S. W. zapoznał się z aktami sprawy, skoro w dacie składania wyjaśnień przez drugiego biegłego dr. M. Ł., nie był już pracownikiem Instytutu, nie miały żadnego odzwierciedlenia w ustaleniach w tym zakresie. Osoba ta wspólnie z dr. M. Ł. przeprowadziła badanie i wydała opinię (art. 290 § k.p.c.). Zgodnie z art. 290 § 1 zd. 2 k.p.c., dodatkowe wyjaśnienia do opinii mogą być złożone przez wyznaczoną osobę z Instytutu. Nie było zatem procesowych przeszkód, aby odpowiedź na zarzuty podpisana została przez Kierownika Katedry prof. S. N., zaś wyjaśnienia ustne złożył dr M. Ł. Wobec tego niepodważona skutecznie treść opinii Instytutu mogła być podstawą do dokonania oceny zarzucanych naruszeń prawa materialnego.

Nie jest jasny zarzut naruszenia art. 47 § 1 k.c. formułowany jako uznanie przez Sąd, że rzeczy stanowiące przedmiot przewłaszczenia nie są częściami składowymi sieci. Zarzut ten nie został w ogóle uzasadniony, dodać należy, że skarżący nie kwestionował ustalenia, iż sposób podłączenia gazociągów, tj. stanowiącego własność Polskiego Górnictwa i Gazownictwa SA i gazociągu wchodzącego w skład przedsiębiorstwa uczestnika E. SA, pozwala na jednoznaczne rozgraniczenie własności i daje możliwość bezpiecznego rozłączenia gazociągów. Wniosek, że przedmiot przewłaszczenia nie wszedł w skład innego przedsiębiorstwa sieciowego, tj. nie stał się częścią składową sieci, nie był podważany przez skarżącego. Jego zdaniem, opinia biegłych błędnie została ukierunkowana na zbadanie możliwości odłączenia przedmiotu przewłaszczenia od istniejących sieci, natomiast nie odpowiada na pytanie w zakresie statusu prawnego poszczególnych urządzeń będących w posiadaniu uczestnika. Nie wyjaśnia, czy elementy sieci będące przedmiotem przewłaszczenia są w ścisłym związku fizycznym i funkcjonalnym i nie mogą być od niej odłączone bez uszkodzenia i istotnej zmiany.

Dla stwierdzenia skuteczności przewłaszczenia na zabezpieczenie elementów sieci gazowej istotne było przesądzenie kwestii czy stanowią one zbiór

poszczególnych rzeczy, czy też szczególną rzecz złożoną. Natomiast decydujące znaczenie dla określenia statusu prawnego poszczególnych urządzeń i instalacji miał stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Wbrew zarzutowi skarżącego, Sąd Okręgowy rozważył w płaszczyźnie treści art. 47 § 2, 49 i 55¹ k.c. znaczenie wszystkich elementów sieci objętych umową, dla funkcjonowania jej jako całości. Uczestnik E. SA legitymujący się w 2002 r. koncesją na przesyłanie i dystrybucję paliw gazowych oraz obrót paliwami gazowymi jest przedsiębiorstwem energetycznym w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1059), w którego skład wchodzi sieć przesyłowa i dystrybucyjna będąca jego ruchomym składnikiem materialnym (art. 55¹ pkt 2 k.c.). Podstawę do takiego wniosku daje właśnie opinia, z której jednoznacznie wynika, że wszystkie elementy przedmiotu przewłaszczenia z technicznego punktu widzenia mogą być rozłączone i wykorzystane niezależnie od siebie. Układ i wyposażenie tych elementów pozwala na rozłączenie, rozbudowę, przebudowę lub wymianę tych elementów. Status prawny tych urządzeń nie nasuwa wątpliwości w płaszczyźnie treści art. 49 k.c. Weszły one w skład przedsiębiorstwa E. SA w sensie funkcjonalnym, wyznaczonym zadaniami przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. Z chwilą ich połączenia z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa przestały być częścią składową nieruchomości i stały się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i obrotu (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 159; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 159/09).

Ze wskazanych wyżej względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji postanowienia.

